Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 176 Kraków, wtorek 5 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 10 % droższe.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

Zwycięstwo bankierów

Kraków, 4 sierpnia.

Wpływ kapitału szczególniej t. zw. „finansowego“ na tok spraw politycznych i międzynarodowych jest dawno dominujący. Dotąd jednak objawiał się tylko pośrednio, oddziałując różnemi drogami na różne centra woli państwowej.

Na odbywającej się obecnie konferencji londyńskiej kapitał finansowy wystąpił po raz pierwszy bezpośrednio nie tylko jako czynnik z układającymi się tam rządami faktycznie równoprawny, lecz także jako wyraźnie dominujący nad nimi.

W schematycznem skróceniu rzecz przedstawia się następująco:

W rokowaniach nad przyjęciem i wykonaniem projektu Dawesa Herriot usiłował wszystkimi środkami uratować główne pozycje polityczne Francji, więc przedłużyć okupację Ruhry, utrzymać prawo indywidualnego orzekania o t. zw. uchybieniach Niemiec i stosownie do tego zachować swobodę stosowania wobec nich sankcyj zbrojnych w każdym czasie i w każdej postaci, wreszcie utrzymać nadal stan dyskwalifikacji Niemiec jako strony rokującej, a zgodnie z tem dalszego niedopuszczania ich do rokowań z rządami aljanckimi na zasadzie parytetycznej.

Upór, z jakim Herriot bronił tych pozycyj w Londynie, mógł wprawdzie sprawić niespodziankę tym, którzy zwycięskiej lewicy francuskiej nie posądzali o tak daleko posuniętą adopcję postulatów prawicy, ale stanowisko Herriota tłumaczyło się dostatecznie naciskiem, jaki odczuwał ze strony prawicy i Poincarego. Stanowisko zaś senatu zarówno przy wyborach prezydenta republiki jak przy późniejszych okazjach nie pozostawiało wątpliwości, że wysoka ta reprezentacja jest skłonną stać się dobrym przewodnikiem dla tego nacisku ze strony prawicy.

To stanowisko Herriota musiało być Mac Donaldowi w najwyższym stopniu niesympatycznem. Nie mógł on jednak wystąpić przeciw Herriotowi wprost, bo to groziło upadkiem rządu lewicowego i powrotem do steru już to Poincarego już to — co jeszcze groźniejsze — Tardieu'go, co byłoby rozpoczęciem tańca na nowo od... pieca. Mac Donald na krótko przed rozpoczęciem konferencji londyńskiej nie po to jeździł do Paryża dla umacniania stanowiska Herriota, aby w Londynie sam miał to stanowisko podkopać. Z drugiej strony jednak sam Mac Donald stałby się niemożliwym, gdyby na konferencji londyńskiej dał polityce Herriota wolny bieg...

Z tej trudnej sytuacji znalazł Mac Donald takie wyjście, że gdy w stosunku do Herriota i jego polityki okazywał systematycznie wielką wyrozumiałość i nawet sympatyczne poparcie, równocześnie ciężkie zadanie udaremnienia jej pozostawił z całym spokojem — bankierom amerykańskim.

Panowie ci oficjalnie w konferencji udziału nie brali. Przyjechali do Londynu tylko, aby na podstawie przebiegu konferencji informować się, czy i o ile na podstawie uchwał konferencji reprezentowane przez nich banki amerykańskie będą mogły finansować tę wielką pożyczkę międzynarodową, która stanowi finansową podstawę planu Dawesa.

Rokujące ze sobą rządy także oczywiście nie uznały bawiących w Londynie „nieoficjalnie“ bankierów amerykańskich za czynnik z nimi formalnie równoprawny. Nie mniej jednak z natury rzeczy wynikało, że także i dla rządów było ciekawem wiedzieć, czy na podstawie tych formuł, które konferencja ustali, bankierzy będą gotowi dać pieniądze, czy nie. Bo ostatecznie djabła byłyby warte wszystkie formuły, gdyby nie było pieniędzy. Tymi zaś dysponują nie rządy, lecz bankierzy.

Dzięki temu złożyło się w Londynie tak, że uczestnicy konferencji z każdą mozolnie zlepioną formułą kompromisową zwracali się — naturalnie tylko „nieoficjalnie“ — do panów bankierów amerykańskich, pytając, czy im wystarczy. Bankierzy zaś stali jak mur przy swoch tezach bardzo prostych, bo wynikających nie z zawiłych rachub politycznych, lecz ze zdrowego rozsądku. Tezy te były następujące: I-sze nie można pożyczać pieniędzy komuś, kto stoi pod kuratelą i nie rozporządza z pełną swobodą swoim warsztatem pracy (Ruhra), II-gie nie można pożyczać pieniędzy komuś, kto znajduje się stale w tej niemiłej sytuacji, że ktoś z drugim trzyma ciągle nabity rewolwer przy jego skroni (sankcje), III-cie nie można pożyczać pieniędzy komuś, czyja pełnoprawność nie jest przez drugich uznana i który z tego powodu musi od nich odbierać rozkazy a nie może rokować i godzić się z nimi na zasadzie równorzędnej strony (dopuszczenie Niemiec do konferencji).

Jak widzimy, wszystkie te trzy tezy bankierów amerykańskich były najbardziej kategorycznem zaprzeczeniem wyłczonych wyżej trzech postulatów francuskich.

Rzecz więc stała tak, że albo konferencja przyjmie postulaty Herriota, a wtedy projekt Dawesa będzie wprawdzie przyjęty, lecz pozostanie czystą teorją, bo finansiści amerykańscy nie dadzą na jego wykonanie ani dolara, albo potrzeba jednak przyjąć tezy bankierów, które pokrywały się w zupełności z dążeniami angielskiemi, a w pewnym stopniu także i z belgijskiemi.

Wzgląd na konserwowanie stanowiska Herriota nakazywał jednak z drugiej strony wykoncypowanie takich formuł przez konferencję, któreby w istocie swej odpowiadały tezom bankierów, pozostawiały jednak pozory zwycięstwa postulatów francuskich. W ostatnich kilku dniach formuły takie udało się istotnie skoncypować. W gruncie rzeczy nie oznaczają one nic innego jak zamaskowane różnemi praktycznego znaczenia pozbawionemi kautelami obalenie postulatów francuskich a całkowity tryumf „nieoficjalnie“ działających przedstawicieli kapitału amerykańskiego.

W ten sposób największa ta potęga zadebiutowała na widowni wielkiej polityki międzynarodowej po raz pierwszy bez pseudonimu i z podniesioną przyłbicą. Jak było do przewidzenia — debiut udał się w zupełności. **Idem.**

TELEGRAMY

Sztab komunistyczny na Górnym Śląsku

ROBOTNICY CHCĄ WRÓCIĆ DO PRACY.

Katowice. (Tel. wł.) Wczoraj bawili na Górnym Śląsku **posłowie komunistyczni Łańcucki i Królikowski** wraz ze sztabem komunistów z Warszawy. Odbyli oni wiece w Królewskiej Hucie i Załężu, na których wzywali robotników do dalszej walki. **Niedziela minęła wczoraj zupełnie spokojnie**, dzięki interwencji posła Kota, który poczynił kroki, by dziś przybyła na Górny Śląsk delegacja rządowa z Warszawy celem zlikwidowania strajku. Na wczorajszych wiecach robotniczych zaznaczyła się **silna tendencja zakończenia strajku**, który jako demonstracja przeciwko zaprowadzeniu 10-godzinnego dnia pracy udał się w zupełności. **Jedynie komuniści pragną by strajk trwał w dalszym ciągu.** Organizacje urzędników przemysłowych w odezwie ad hoc wydanej apelują do rządu, by rozpoczął rokowania celem zlikwidowania strajku.

Nowy napad bolszewicki na terytorjum polskie

Warszawa. (Tel. wł.) Nadeszła dziś rano wiadomość, że w okolicach Stołbców wpadła na terytorjum polskie **wielka banda sowiecka i dokonała napadu na polskie posterunki.** Wywiązała się walka, w której **zginęło kilku posterunkowych.** Bliższych szczegółów brak. Po nadejściu wiadomości o napadzie **Ministerstwo Spraw Zagranicznych** interwenjowało natychmiast u posła sowieckiego.

Poważna sytuacja na granicy grecko-bułgarskiej

Grecy zamierzają podjąć akcję wojskową

Wiedeń (tel. wł.). „Neue Freie Presse" podaje wiadomość o poważnej sytuacji na granicy grecko-bułgarskiej. Między oddziałami greckimi a bandami macedońskimi przyszło ponownie do walki, w której padło 17-tu komitadżi. Grecki sztab generalny zawiadomił rząd, iż będzie zmuszony podjąć akcję wojskową dla przepędzenia band bułgarskich, prosząc o powiadomienie o tem mocarstw i zwrócenie uwagi na ewentualne następstwa. Poseł grecki w Sofji otrzymał polecenie podjęcia energicznych kroków u rządu bułgarskiego.

Konferencja londyńska z udziałem Niemiec

Berlin. (AW.). Delegacja niemiecka jedzie w poniedziałek do Londynu, gdzie zamieszka w hotelu Ritz. Konferencje trwać będą 4 dni. Sprawa ewakuacji wojskowej nie będzie tematem obrad na konferencji, lecz przedmiotem specjalnego porozumienia między Niemcami z jednej strony, a Francją, Belgją i Anglją z drugiej.

Jak podają dzienniki, delegacja niemiecka na konferencję londyńską będzie miała następujący skład:

Kanclerz Marks, minister spraw zagranicznych Stresemann, minister finansów Luther. Generalnym sekretarzem delegacji będzie dyrektor ministerjalny Schultz. Rząd pruski będzie reprezentował sekretarz stanu Weissmann, rząd bawarski radca ministerjalny Schwelzl.

HERRIOT O POROZUMIENIU.

Paryż (AW). Dzienniki donoszą, że Macdonald po zamknięciu posiedzenia konferencji oświadczył Herriotowi: Osiągnęliśmy ostateczne porozumienie, tylko sam szatan może nas poróżnić. Herriot potwierdził dziennikarzom, że szczęśliwy jest z osiągnięcia porozumienia. Zobowiązania Niemiec stały się komercjalnemi i wszystkie sprawy sporne będą podlegały wyrokom sądu rozjemczego. Sprawy reparacyjne przestały być politycznemi i załatwianie ich będzie o wiele łatwiejsze.

NIE BYŁO TAJNEGO UKŁADU.

Paryż. (PAT.) Havas zaprzecza wiadomości o rzekomym tajnym układzie, według którego Macdonald miałby zaproponować parlamentowi angielskiemu anulowanie długów francuskich w zamian za co Herriot zobowiązałby się wyrzec stosowania sankcji na własną rękę i przyspieszyć ewakuację Ruhry.

Stosunki polsko-jugosłowiańskie

Belgrad. (AW). Polski charge d'affaires p. Komornicki złożył dzisiaj wizytę prezesowi Dawidowiczowi, który go przyjął bardzo serdecznie. Oświadczył on, że w tych dniach pomówi z Marszałkiem sejmu i zaprosi sejm polski do Jugosławji. P. Komornicki złożył później wizytę p. Marynkowiczowi, ministrowi spraw zagranicznych, który oświadczył mu, że starać się będzie, by stosunki z Polską były nietylko przyjacielskie, ale braterskie.

Deportacja Polaków z Litwy

Warszawa. (AW.) „Wileńskie Słowo" przytacza szereg represyj dokonywanych przez władze kowieńskie na ludności polskiej. Z Kowna wydalono ostatnio dwóch księży Polaków oraz znanego publicystę Władysława Wielchorskiego. Wielchorski został wygnany z Litwy, księża wysłani na zapadłą prowincję. Deportacja odbyła się bez sądu rozporządzeniem administracji.

Mussolini nastrojony na ton bojowy

Rzym, (tel. wł.). W tutejszych kołach politycznych wywołała szczególne wrażenie ta część przemówienia Mussoliniego na ostatniem posiedzeniu Rady faszystowskiej, w której premjer zwrócił specjalną uwagę na program rolny i podkreślił, że główną podstawą siły Włoch jest rolnicza ludność wiejska. Zwrot o skierowanym przeciw rządowi „rewolwerze liberałów", wywarł wrażenie politycznego memento, dającego do poznania, że premjer nie zawaha się walczyć z nimi, jeżeli nie zmienią swojego stanowiska. Wielkie wrażenie wywołał również ten ustęp przemówienia premjera, w którym tenże podkreślił z naciskiem, że w jego osobie łączy się szef sztabu i szef partji, które to stanowiska nie mogą być rozdzielone.

Zgon Mikołaja Wasylki

Wiedeń, (tel. wł.). „Morgen" donosi z Gleichenbergu, że zmarł tam wkrótce po przybyciu do tego miejsca kąpielowego były poseł do parlamentu austrjackiego Mikołaj Wasylko, w wieku 58 lat.

OSTATNIE GIEŁDY

DZISIEJSZA GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 4 sierpnia. PAT. Otwarcie giełdy: **Holandja 205 i trzy czwarte, Nowy Jork 554 i trzy czwarte, Londyn 23.77, Paryż 28.50, Medjolan 23.37, Praga 15.92 i pół, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.35, Belgrad 6.40, Sofja 3.90, Wiedeń 0.0075 i jedna czwarta.**

GIEŁDA ZBOŻOWA W KATOWICACH.

Katowice, 4 sierpnia (tel. wł.). Pszenica 24.70, żyto 14.80, owies 16.80, jęczmień 15.10. Tendencja spokojna.

Tadeusz Cybulski. 1

Poprzez formę i kolor

(Wrażenia z podróży).

(Dokończenie)

Zdawały się wychodzić z płócien te postaci świętych i nie świętych, zbudowane nieomylnie — pomalowane niechybnie. Nimi na wskroś przeniknięty — z postanowieniami jak one prostymi i mocnymi — wyszedłem z Akademji, bezwiednie kierując kroki ku — Bazylice.

...Bazylika! — Ile jej wieków, tyle setek lat zdumienia miljonów, którym danem było w nią spojrzeć. Budzi pragnienie trwania w niepojętym zachwycie — taką jest rozkosz patrzenia w jej nierzeczywistość.

Podchodziłem powoli.

Kolumien setki; na nich dwanaście łuków, pełnych barw i złota i konie cztery z bronzu.

Wyżej wieżyczki małe, strzępione z kamienia i święci anieli.

Najwyżej szare kopuły olbrzymie — z „antukami" na szczytach — o brzegach wiatrem wydętych.

A potem — — już na szafirach nieba, iglice.

Z jasnych przestrzeni — z piazza — między snopami słupów-filarów — w mrok złota i marmurów wszedłem.

Majaczą kopuły, łuki na wielu kolumnach oparte — —

i mrok trwa długo — poczem,
blask złota — poczyna rozjaśniać wnętrze.

Błądzi się...

Wielka postać i mała — na wieki, mocą bizantyńskiej linji wtłoczone w ścianę złotą. Idę...

W piaszczyznę wielką wbudowane drzwiczki maleńkie — dalej wielkie odrzwia, objęte łukiem olbrzymem.

Nisze wysokie i niskie — szerokie i wąskie — ustawione w szeregi, z nich Święci Pańscy patrzą.

Kraty, kazalnice, świeczniki — złote, marmurowe, tkwią w przestrzeniach...

— — — potrzebą celu i nakazem piękna stapia się wszystko — w całość — tajemnicę.

Nierealność powoli obejmuje i przenika całkiem...

— — — — — — — — — —

Szedłem przez Piazza. Na ławach pod domkiem Sansovina — leniwe gidy i handlarze głupstw weneckich — — jak pająki — czychali na etrangera.

I dalej szedłem poprzez tę wspaniałą salę, której niebieskie sklepienie — oparł Grigi z Bonem i Scamozzim na kolumnach obu Prokuracyj.

Tam wspomniałem owego historyka sztuki, który uczynił zarzut pałacowi dożów, że „górę z ciężką ma wspartą na dole za — lekkim".

I — — odwróciłem się ku pałacowi.

Pomylił się historyk.

Nie mam argumentów innych na poparcie mego odmiennego zdania, nad — bezgraniczny zachwyt nad pałacem, w którym dla mnie szczytem uroku jest, że „górę ciężką wsparł na lekkim dole".

Na placu, wielka orkiestra kończyła popis Capriciem R. Korsakowa. Słuchałem niezłego koncertu przy bardzo złej kawie, którą mnie „Florian" uraczył.

Wieczór zbliżał się. Niestrudzeni bronzowi Weneci — na szczycie kamienicy — zegaru, głośno odmierzali czas.

Biła godzina siódma. Poszedłem we via Merceria spojrzeć w prawo i lewo we witryny. Kto wie — czy nie ciekawsze od paryskich.

Wcześniej wróciłem na Lido, by zobaczyć terasę Ekscelziora, gdzie tańczą wieczorem piękne panie i zasobni panowie.

Tualety — szalone. Jakiś młody, wytworny człowiek — odprowadzał danserkę. Złożył jej ukłon głęboki — poczem najdosłowniej wywiniętym kozłem sprawę zakończył. On otrzymał brawa, dama była bardzo ubawiona, mnie zaś usłużny garson dyplomata upewnił, że to nie cyrkowiec, jeno syn fabrykanta konserw z poza Atlantyku.

Zjazd na Lido zapowiadał się wielki. Tego nie byłem ciekawy. Trudno natomiast było — rozstawać się z Wenecją. Dnia bodaj czwartego — skupiwszy wolę — oparłem się serdecznej gościnności i... poprostu uciekłem.

Dwa niewielkie studja, uwoziłem z Wenecji.

— — — — — — — — — —

Wiedeń gorący i Hitzing z czeskim konsulatem, gdzie 5 godzin piekła w dzikim tłumie przestałem, pamiętać będę długo. Potem — już tylko Dziedzice miałem do przebycia. Na polskiej „komorze" od kwietnia nic się nie zmieniło. Ah — przepraszam! Z łaski Boga już nie było mrozu.

O drugiej w nocy zobaczyłem Kraków.

Czy żywiej zabiło mi serce? Tak — przecież

KRONIKA

Kraków, 3 sierpnia

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W TEATRZE IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO. Jak nam komunikują na wtorkowem przedstawieniu operowem będzie bawiący incognito w Goszczycach pod Krakowem marszałek Piłsudzki Józef.

(r) **WYJAZD DELEGACJI NA KONFERENCJĘ W SPRAWIE WIERZYTELNOŚCI CZESKICH.** Po przezwyciężeniu trudności paszportowych, wyjechała wczoraj delegacja małopolskich dłużników na konferencję do Morawskiej Ostrawy. W delegacji biorą udział ze strony krakowskiej Izby Handlowej wiceprezydent Peroś i sekretarz Izby Dr. Beres, ze strony Izby Handlowej w Bielsku sekretarz Dr. Adamecki, ze strony Izby Handlowej we Lwowie sekretarz Dr. Trawiński, imieniem Kongregacji Kupieckiej sekretarz Radzyński, imieniem Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców wiceprezes Schechter i Dr. Mahler i imieniem Związku Stowarzyszeń Kupieckich Dr. Wasserberg. Wierzycieli czeskich reprezentować będą na konferencji sekretarz Izby Handlowej w Pradze Dr. Samek i redaktor Matousek. Nadto w konferencji bierze udział konzul polski w Pradze p. Dunajecki.

(d) **WODA NA WIŚLE OPADA.** Jak się dowiadujemy woda na Wiśle i dopływach opada. Od wczoraj do dziś zwierciadło wody na Wiśle obniżyło się o 90 cm.

(d) **W SPRAWIE OBLIGACJI GMINY MIASTA KRAKOWA Z ROKU 1909.** Magistrat podaje do wiadomości, że losowanie obligacji Gminy miasta Krakowa z roku 1909 dla oznaczenia terminu ich spłaty zostało wstrzymane na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 stycznia 1924 Dz. u. Nr. 11 poz. 95, a to aż do czasu, kiedy rzeczone obligacje zostaną przerachowane według osobnych wydać się mających przepisów, które zapowiedziano w par. 42 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 Dz. u. Nr. 42 poz. 44, które nie zostały jednak dotąd jeszcze wydane.

WYSTAWA LEGJONÓW POLSKICH W KRAKOWIE. Zarząd Zw. Leg. w Krakowie komunikuje nam: W dniu 7 września br. otwartą zostanie w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie **Wystawa dzieł sztuki i pamiątek Legjonów Polskich.**

Protektorat wystawy przyjął: Marszałek Polski Józef Piłsudski. Członkowie honorowi: Minister Spraw Wojskowych, **generał dyw. Władysław Sikorski,** b. minister spraw wojskowych, **generał dyw. Kazimierz Sosnkowski, generał broni Zygmunt Zieliński, biskup ks. dr. Władysław Bandurski,** wiceprezydent m. Krakowa **inż. Karol Rolle,** Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr **Jerzy Mycielski,** Prezes ścisłego Komitetu Wystawy.

Do Komitetu Wystawy zaproszono szereg wybitnych osób ze sfer obywatelskich, naukowych, artystycznych i wojskowych. — Pełny skład Komitetu zostanie podany później.

Sekretarjat Komitetu uprasza o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: **Sekretarjat Komitetu wystawy Leg. Pol., Kraków, Sienna 16.**

Eksponaty na wystawę uprasza się przesyłać w czasie od 15 do 31 sierpnia br. wprost do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie (Plac Szczepański dyr. Ant. Waśkowski). Komitet wystawy przyjmuje pełną gwarancję za całość eksponatów.

(d) **ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO NA MOŚCIE DREWNIANYM NA WIŚLE.** Na podstawie orzeczenia komisji, która w dniu 3 sierpnia 1924 zbadała stan mostu drewnianego na Wiśle, t. zw. „Mostu Podgórskiego", ruch kołowy na moście tym ze względów bezpieczeństwa publicznego w zupełności wstrzymano. Zezwolono jedynie tylko na ruch pieszy z tem, że zatrzymywanie się na moście jest niedopuszczalne. Niestosujący się do tego zarządzenia będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

(d) **ZAKAZ WYWOZU TŁUSZCZÓW I WĘDLIN Z KRAKOWA.** Magistrat ogłasza: Ze względu na brak i drożyznę tłuszczów i wędlin w Krakowie, a równocześnie masowy wywóz tych artykułów z Krakowa, MMagistrat zakazuje w interesie prawidłowej aprowizacji miasta, wywozu z Krakowa tłuszczów jadalnych zwierzęcych i wędlin, bez specjalnego zezwolenia Magistratu. Artykuły powyższe wywożone wbrew niniejszemu zakazowi tak drogą kołową jak i koleją, ulegną konfiskacie, a winni nielegalnego wywozu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Nad przestrzeganiem tego zakazu czuwać będą organa Magistratu, kolejowe i Policji państwowej. Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w dziennikach i obowiązuje aż do odwołania.

(d) **KRADZIEŻ W KASIE TEATRU SŁOWACKIEGO.** W niedzielę w godzinach południowych skradziono z kasy teatru im. Jul. Słowackiego 450 złotych. Śledztwo w toku.

(d) **NAPAD ULICZNY.** Sobieraj Andrzej, zam. w Prądniku Czerwonym napadł wczoraj wraz z bratem na ul. Warszawskiej pewną dziewczynę, przyczem potargał jej suknię.

(d) **PIJANA NIEDZIELA.** Od szeregu tygodni co niedzielę — zapewne z powodu zakazu picia alkoholu — kwitnie w najlepsze pijaństwo, czego następstwem są napady i awantury uliczne. Wczorajsza niedziela osiągnęła w tym względzie rekord — wczoraj bowiem aresztowano za opilstwo około 30 osób.

(d) **RANIONY OPRYSZEK.** W dniu wczorajszym o godz. 18 przywieziono z Chrzanowa do szpitala św. Łazarza w Krakowie Stachowicza Franciszka, znanego opryszka, który skutkiem stawienia posterunkowemu czynnego oporu, spowodował użycie broni i został przytem ciężko ranny w brzuch.

OPERETKA WARSZAWSKA W „BAGATELI". Dziś w poniedziałek pierwsze przedstawienie operetki „DOLLY" w wykonaniu świetnego zespołu artystów operetki warszawskiej pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego, jednocześnie prowadzącego orkiestrę składającą się z 20 osób. „Dolly" to jedna z najpiękniejszych operetek, która w szczęśliwym korowodzie obiegła prawie wszystkie sceny europejskie; w nowości tej w rolach głównych wystąpią: pp. Kidawska, Relewicz, Ziembińska, Szymborska, Chorjan, Woliński, Winiaszkiewicz (reżyser), Faliszewski i cały balet, tańczący ewolucje układu baletmistrza Piotrowskiego. Sądząc z popytu na bilety dla wielu zabraknie miejsca.

TRAVIATA—HALKA. Dziś w poniedziałek 4 bm. Traviata z ostatnim gościnnym występem Ady Sari-Szajerówny, naszej sławnej śpiewaczki i świetnego tenora opery wileńskiej Józefa Stępniowskiego. Jutro tj. we wtorek 5 bm. uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 10-tej rocznicy wymarszu legjonów. Danem będzie „Halka" Moniuszki.

„HALKA" opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki daną będzie w dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, dnia 5 sierpnia na uroczystem przedstawieniu, dla uczczenia 10-tej rocznicy wymarszu Legjonów. Partję Jontka odśpiewa dotychczas bliżej nieznany krakowskiej publiczności, po świetnych swych sukcesach w innych wielkich miastach Polski, uczeń prof. Stanisława Bursy. p. Drabik Stanisław. Sieroszewski Wacław przemówi na galowem przedstawieniu „Halki" dnia 5 sierpnia br. Prof. Dr. Flach Józef zakończy swem przemówieniem uroczyste operowe przedstawienie dla uczczenia 10-tej rocznicy wymarszu Legjonów we wtorek.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Poniedziałek: „Lakme".
Wtorek: „Halka".

Teatr „Bagatela".

Poniedziałek: Występ operetki warsz. „Dolly".
Wtorek: Występ operetki warsz. „Dolly".

REPERTUAR KIN.

Uciecha: „Ojciec Jej dziecka", dramat egzotyczny.
Sztuka: Harold Lloyd w 5 świetnych dwuaktowych komedjach.
Reduta: „W szponach szpiega, senzacyjny dramat w 6 aktach, jako dodatek do programu świetna komedja amerykańska.
Warszawa: „Bohater dżungli". Film dla młodzieży dozwolony.

---

wszedłem w planty i ciche ujrzałem mury z przed wieków. Ale rankiem za to...

Wyszedłem z domu, postanowień pełen — zobaczyć chciałem miasto i ludzi.

Radośnie spojrzałem w ruch ulicy. Ruch wydał mi się nie materjalnym.

Z ulicy szedł ku mnie dziwny szept czy szmer. Niepewny rozejrzałem się w koło — nadsłuchując.

Szmer — szedł ku mnie od ludzi. Podchodził od starców, od młodych, od dojrzałych mężów, od dziewic, pań i matron.

Patrzyłem, słuchałem i... zrozumiałem.

Oni wszyscy cichutko — chrapali.

I w jednej chwili dźwignęła się we mnie żądza, głód, pragnienie ruchu, krzyku, życia — tak, jak tam — w Grand Palais, w drzemiącym nudą Salonie.

Poprzed oczy śmignęła całą siłą wizja — jakiejś opętanej paryskiej „Foire".

Tysiąc bestyj rwało z tysiąca karuzel — tysiąc kataryn tłukło motorami klawiatur i tysięcy setki rozbawionych beztroskich tłoczyło się w sobie i we mnie uderzało falą.

Jakże rozkoszną jest siła życia — jakże obezwładniającym jest wyraz letargu.

Niestety — zasnuwała się wizja. Gdzieś z boku drgała jeszcze wspomnieniem smętna melodja piosenki „si les femmes savaient" i majaczyli jej uliczni śpiewacy — — aż zagasło wszystko.

Uciekłem do domu i drzwi dobrze zamknąłem za sobą — — —

...z pracowni śmiał się do mnie pęk jasnych polnych kwiatów.

W. Krakowie, 15 lipca 1924.

KONIEC.

ZE SPORTU

WISŁA—BBSV. 4:0 (2:0). Rozgrywka o mistrzostwo klasy A. Wisła z 3 rezerwami, BBSV bez Stürmera. Gra ospała, bez tempa. Wisła grała słabo, szczególnie atak, pomoc dobra, szczególnie Gieras zdaje się wracać do dawnej formy. BBSV odmłodzone okazało dość znaczną technikę, jedynie Reichel na środku pomocy za stary i więcej psuł niż pomagał swej drużynie. Bielszczanie mieli przed pauzą chwilami przewagę, lecz mnóstwa pozycyj z powodu niezdecydowania nie wykorzystali. Bramki dla Wisły uzyskali Reyman i Czulak po dwie. Sędziował wzorowo p. Obrubański.

POGOŃ (Katowice) — JUTRZENKA 2:1 (1:0). Drużyna katowicka przedstawia przeciętną klasę, bez techniki i kombinacji, lecz zato posiada szybki start i siłę fizyczną. Jutrzenka grała słabo, szczególnie atak, który mimo przewagi nie wykorzystał szeregu sytuacji. Najlepszy w ataku dr Strumpfner, lecz jego liczne centry nie zastawały napastników na swych stanowiskach. Pomoc Jutrzenki również słaba, najlepszy stosunkowo Alfus. Obrona dobra, Hollönder lepszy od Offena. Bramkarz nie miał pola do popisu. Gra nieinteresująca przy ciągłej przewadze Krakowian. U gości najlepszy bramkarz, lewy beck i skrzydła.

Z NASZYCH LETNISK I ZDROJOWISK

ZAKOPANE. — Pogłoski o komisarzu rządowym.
Kilka tygodni temu zgłosił rezygnację ze swego stanowiska burmistrz Zakopanego poseł M. Kozłowski. Rada gminna na posiedzeniu odbytem z końcem lipca uchwaliła nie przyjąć rezygnacji i wyraziła podziękowanie burmistrzowi za czteroletnią przeszło pracę. Za przyjęciem rezygnacji oświadczyło się 6 radnych, przeciw 30-stu. Opozycja przeprowadzona przez Wojciecha Roja, byłego posła, nie umiała należycie argumentować przeciw obecnej gospodarce gminnej, obok zarzutów o dużej doniosłości, przytaczała w dyskusji podrzędne fakty i sprawiła pewne rozczarowanie tym, którzy spodziewali się przeciągnięcia na jej stronę znacznej części dzisiejszej większości w radzie gminnej. To też reprezentantom tej większości nietrudno było odeprzeć opozycyjne głosy. — Głosowanie odbywało się jawnie w myśl uchwały większości.

W rezultacie przeszedł wniosek przeciw przyjęciu rezygnacji i za udzieleniem trzechmiesięcznego urlopu burmistrzowi.

Opozycja atakowała również zwierzchność gminną za nieprzestrzeganie ustaw, gdyż już cztery przeszło lata urzęduje obecna rada gminna, podczas gdy po trzech latach powinna była ustąpić. Większość jednak rady stanęła na stanowisku, że sprawa wyborów nie jest aktualna wobec przewidywanej nowej ordynacji wyborczej dla gmin, którą sejm ma dopiero uchwalić. Ostatecznie wniosek oponentów o przeprowadzenie nowych wyborów odesłano do komisji administracyjnej.

Na tle zatargów o władzę i dyskusji przedwyborczej rozeszły się pogłoski, iż mimo nieprzyjęcia rezygnacji burmistrza większość gminna życzy sobie w najbliższym czasie aż do uchwalenia nowej ordynacji wyborczej i ustawy uzdrowiskowej mianowania komisarza rządowego. Z wysuwanych przez większość kandydatów, czy z pośród miejscowych czy zamiejscowych osobistości żaden nie odpowiada wymaganiom, jak twierdzi vox populi, wbrew informacjom korespondentów, mało znających lokalne stosunki. (Z.)

Leczenie chorych drzew

Zwalczanie rozmaitych grzybów, niszczących naszą roślinność było dotąd niesłychanie utrudnione, gdyż w przeważnej liczbie wypadków jest niemożliwe zniszczyć owe grzyby, tkwiące w wewnętrznych tkankach rośliny zapomocą środków mniej lub więcej zewnętrznych. Ostatnio jednak dokonano w Ameryce interesującej próby zwalczania rozmaitych chorób roślin przez wstrzykiwanie im odpowiednich lekarstw.

„Królikiem doświadczalnym“ był tym razem szlachetny kasztan, gdyż najczęstsza jest tam t. zw. choroba kory kasztanów. Choroba ta powstaje stąd, że pod korą drzewa pasożytuje mikroskopijnie maleńki grzybek, który w drzewie wywołuje nowotwory zbliżone do raka, uniemożliwiające wytworzenie się owocu i wogóle niszczące soki drzewa.

Celem zwalczenia tego grzybka, wywiercono w pniu drzewa drobne otwory, wsunięto przez nie gumową pompkę, przez którą wsączano do drzewa injekcję. Strzykawka raz nastawiona, funkcjonuje automatycznie, bardzo powoli i równomiernie przez szereg dni, a nawet tygodni, zasilając chore drzewo lekarstwem, które w ten sposób dociera do wszystkich jego części.

Z pośród rozmaitych środków leczniczych, przy pomocy których podejmowano próby, najskuteczniej działał lithium carbonet, lithium hydronyt. Należy oczywista uważać, by zastrzyknięcia te, niszcząc grzyb, nie zaszkodziły też drzewu, zwłaszcza, że w niektórych wypadkach trzeba nieraz w ciągu dwudziestu godzin wprowadzić do drzewa przeszło cztery litry lekarstwa. Płyn zastrzyknięty, tak szybko dochodził do wszystkich naczyń drzewa, że po upływie dziesięciu godzin można już było stwierdzić jego przenikanie do liści.

Zastrzykiwania dały wynik znakomity: wszystkie grzyby zostały zniszczone, a temsamem choroba usunięta. Dotąd jednak nie wynaleziono środka, któryby uniemożliwił odnowienie się zarazka. Jeśli i to zagadnienie zostanie rozwiązane, to zapoczątkowana metoda lecznicza zdobędzie ogromne znaczenie.

Z KRAJU

POGORSZENIE W STANIE ZDROWIA MIN. SIKORSKIEGO. „Kurjer Poranny“ donosi: Stan zdrowia gen. Sikorskiego pogorszył się w niedzielę wskutek przedwczesnego wstania z łóżka i przystąpienia do zajęć. Gen. Sikorski przerwał wszystkie zajęcia, zastępuje go gen. Zwierzchowski.

ZLOT SOKOŁÓW W DZIELNICY ŚLĄSKIEJ. W Katowicach odbył się wczoraj zlot Sokołów dzielnicy śląskiej. Na zlot przybyły liczne delegacje z całej Polski. O godz. 12-tej po wysłuchaniu uroczystej mszy polowej uformował się okazały pochód ze sztandarami i orkiestrami, który przeciągnął przez miasto ustrojone chorągwiami.

KRWAWE STARCIA MIĘDZY KOMUNISTAMI A SOCJALISTAMI. Z Warszawy donoszą: Polska partja socjalistyczna zwołała wczoraj wiec do sali teatru powszechnego w sprawie bezrobocia i 8-godzinnego dnia pracy. Na wiec ten przybyła liczna grupa komunistów w zamiarze propagowania haseł komunistycznych, P. P. S. nie chciała dopuścić do głosu mowców komunistycznych, — przez co też zostały przerwane obrady i w następstwie tego przyszło do krwawego starcia między komunistami a PPS. Komunista, nazwiskiem Biały, rzucił się z nożem na jednego z członków PPS i zraniwszy go, począł uciekać. Inny komunista, idąc w sukurs Białemu, począł strzelać, mimo, że policja bezpośrednio interwenjowała. Komunista Biały, któremu kula przebiła płuca, przewieziony został do szpitala, gdzie niebawem zmarł. Oprócz Białego 11 osób odniosło rany. Policja aresztowała kilkadziesiąt osób. Na wiec przybył również poseł Królikowski, którego usunięto ze sali i nie dopuszczono do głosu.

ZE ŚWIATA

STRASZNA EKSPLOZJA W FABRYCE. W Messynie skutkiem eksplozji w fabryce rakiet i ogni sztucznych zginęło dwóch właścicieli fabryki i syn jednego z nich. Wiele osób poranionych. Fabryka zupełnie zniszczona.

EGZEKUCJA NA 600 KOTACH. W Budziejowicach na Morawach dopuszczono do niesłychanego barbarzyństwa. Dnia 5 i 6 lipca br. nastąpiło na zarządzenie władz — przymusowe wydanie i zniszczenie masowe wszystkich kotów w mieście. — Przyczyna tego zarządzenia było ukaszenie przez wściekłego kota pewnej właścicielki sklepu. Przy oddawaniu ofiar okrawcom zwierząt, odbywały się dantejskie sceny. Podczas, gdy właścicielki kotów płakały, widzowie nie mogli powstrzymać się od śmiechu, przypatrując się, jak zwierzęta przeczuwające śmierć, kurczowo trzymały się pazurami sukien swoich pań. Oddano na egzekucję 600 kotów. Umieszczono je w czterech wagonach. Po kilku godzinach skierowano wagony do gazowni, gdzie do zamkniętych wagonów wpuszczono gaz świetlny. Po krótkich konwulcyjnych rzucaniach się o ściany wagonów, wszystko ucichło wewnątrz. Egzekucja była skończona.

KĄCIK KOBIECY
—o—

PANIE STROJĄ SIĘ W ŚWIEŻE KWIATY...

(Z.) Chwila obecna w rozmaitych dziedzinach życia zaczyna powoli wyzbywać się przykrych znamion, jakie w życiu współczesnem wycisnęły ciężkie lata wojenne. Radosny ten fakt przejawia się m. i. w modzie kobiecej. Oto na ulicach Paryża spotyka się w tej chwili poszczególne kobiety, przystrojone żywymi kwiatami. Czynią to na razie nieśmiało, spozierając uważnie w prawo i lewo, jakby z pytaniem: co na to powiedzą inne kobiety, czy ich nie wyśmieją, czy na tę próbę powrotu do dawnej mody nie wydadzą odrazu wyroku zagłady?...

A jakaż to była przemiła moda! Ile miała w sobie uroku świeżości, ile radości życia! Były czasy, kiedy nawet w zimowej porze w Paryżu nie widziało się jednego zarękawka bez przyczepionego doń zgrabnie bukiecika świeżych fjołków, nie spotykało się na ulicy płaszczyka bez pęku goździków, na sali balowej toalety bez gałązki orchidei. Od tej pory... Zdawać się mogło, że drożyzna otrząsnęła nielitościwem skrzydłem wszystkie płatki wszystkich najczarowniejszych kwiatów na świecie...

Powiecie może modne panie, że kwiaty były do twarzy kobietom wówczas, gdy nie zajmując się różnemi rzeczami kobiety miały czas na to, by myśleć o kwiatach. Modny dziś wszechwładnie sport nie może bawić się takimi błahostkami! A jeżeli do przystrojenia sukni potrzebny jest koniecznie kwiat, n. p. kamelji, niechaj go zrobią z rękawiczkowej skórki, nie musi być świeży!

Wbrew temu twierdzeniu błogosławione bądźcie wy nieliczne miłośniczki dawno przebrzmiałej mody, wy, które chcecie wypowiedzieć walkę temu ostracyzmowi. Dzięki wam za to, że pomyślałyście o przystrojeniu się w świeże kwiaty, wy najcudniejszym kwiatom podobne...

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z rynków towarowych

(r) W ostatnich dwóch tygodniach daje się zauważyć w związku z sezonem zimowym ożywienie i zapotrzebowanie na fabrykaty bawełniane. Przoduje w tym roku Małopolska. Natomiast obecna produkcja łódzka jest nikła, gdyż przemysłowcy w Łodzi, oddając towar tracą na tem, albowiem zmuszeni są sprzedawać go po bardzo nizkich cenach. Ograniczenia produkcji trwają w dalszym ciągu.

Stosunki płatnicze są naogół jeszcze bardzo ciężkie. Zwłaszcza w Kongresówce znaczna ilość weksli ulega protestowi. Weksle wystawia się nawet na drobne kwoty np. 30 lub 50 złotych. Obecnie wychodzą na jaw różnice między Kongresówką a Małopolską, zwłaszcza zachodnią. Bank Polski w Łodzi przyjmuje bardzo chętnie do dyskonta weksle małopolskie, ponieważ przekonał się, że kupiectwo małopolskie daleko mniej dopuszcza do protestu weksli w przeciwieństwie do kupiectwa z b. Kongresówki, a fabrykantom płaci za towar punktualnie.

W dziale manufaktury fabryki zamierzają podnieść ceny, by wywołać zwiększony popyt. Artykuły zimowe wykazują tendencję zwyżkową. W towarach norymberskich i galanterji z powodu podwyżki cła na szereg artykułów ceny utrzymane. Fabryki bielizny odczuwają ogromnie konkurencję wiedeńską. Ceny bielizny wykazują tendencję zniżkową, a fabryki ograniczają produkcję. Konfekcja wiedeńska zupełnie opanowała Poznań i Bydgoszcz, gdzie w sklepach widzi się tylko bieliznę wiedeńską. W Warszawie ceny bielizny zniżkowe.

Na rynku zbożowym daje się zauważyć bardzo silna tendencja na pszenicę, owies i jęczmień. Cena pszenicy wynosi w Warszawie 27 złotych i ma tendencję zwyżkową z powodu silnego wywozu do Gdańska. Również znaczne ilości eksportuje się jęczmienia, którego cena wynosi 16 złotych. W Gdańsku ceny pszenicy wynoszą 17 do 18 marek złotych, a jęczmienia 16.60 do 17.20. W Poznańskiem kosztuje pszenica 22 złote, a żyto 11.50. Cena mąki amerykańskiej „Nelson" wynosi 53 grosze za kg., polskiej mąki pszennej 48 groszy, żytniej 50-procentowej 26 groszy, żytniej 70-procentowej 18 groszy. Dla towarów kolonialnych na rynkach zagranicznych tendencja silniejsza, w kraju ceny utrzymane.

W dziale skór ruch ożywiony, ceny na boks cielęcy i juchtowy zwyżkowe. Zwyżkowa tendencja dla żelaza w związku ze strajkiem na Górnym Śląsku, którego ceny wzrosły o 10 procent. Ruch silniejszy w dziale szkła i to głównie z powodu zamówień z prowincji i ceny utrzymane.

Papier i przybory piśmienne hurtownicy sprzedają niżej cen fabrycznych. Papiernie zastanowiły produkcję i chcą obniżyć płace robotnicze o 20 procent. Spodziewana jest z początkiem września zwyżka cen na przybory szkolne, a to w związku z początkiem roku szkolnego.

Produkcja spirytusu w Polsce

Ogółem na terenie całej Polski było w 1920-21 roku 1231 gorzelni, w tem czynnych 855 z produkcją 454.438 hektolitrów; w 1921-22 r. 1392 gorzelnie, w tem czynnych 1131 z produkcją 597.022 hektolitrów; w 1922-23 r. 1469 gorzelni w tem czynnych 1256 z produkcją 938.241 hektolitrów.

Na terenie Krakowskiej Izby skarbowej było w 1920-21 r. 78 gorzelni (czyn. 5 przem. z 288.963 l. i 25 roln. z 277.951 l.), w 1921-22 r. 78 gorzelni (czynnych 6 przem. 908.714 l. i 48 roln. z 1,643.647 l.), w 1922-23 r. 85 gorzelni (czyn. 10 przem. z 1,818.376 l. i 59 roln. z 1,918.593 l.).

Na terenie Lwowskiej Izby skarbowej: w 1920-21 r., 175 gorzelni (czyn. 2 przem. z 120.017 l. i 89 roln. z 1,466.007 l.), w 1921-22 r. 253 gorzelnie (czyn. 2 przem. z 139.244 l. i 177 roln. z 7,776.722 l.), w 1922-23 r. 529.294 l. w przem. i 277.327 l. w roln.).

Monopol tytoniowy

Zasada wyłączności państwowej w dziedzinie produkcji i sprzedaży wyrobów tytoniowych wprowadzona ustawą z dnia 1 czerwca 1922 o monopolu tytoniowym została przeprowadzona w pełni od dnia 1 sierpnia 1924 r. Z dniem 31 lipca rb. istniejące na obszarze b. zaboru rosyjskiego i b. dzielnicy pruskiej prywatne fabryki wyrobów tytoniowych zakończyły swoją działalność.

Robotnicy prywatnych fabryk zlikwidowanych mają pierwszeństwo w przyjęciu do pracy w fabrykach monopolowych. W dotychczas czynnych i nowonabytych fabrykach monopolu tytoniowego znajdzie zatrudnienie poważna liczba robotników zwolnionych z fabryk zlikwidowanych. Pozostali otrzymają na zasadzie postanowienia art. 60 ustawy o monopolu tytoniowym odszkodowanie z monopolu tytoniowego w wysokości 6 miesięcznego zarobku. Wypłatę tego odszkodowania unormowało zatwierdzenie ministerstwa skarbu z dnia 16 lipca br. Nr. 4501 (p. r.) 24 poruczając przeprowadzenie odnośnej akcji izbom skarbowym.

Wiadomości ze Związku Przemysłowców w Krakowie

Z POSIEDZENIA SEKCJI PRZEM. MŁYNARSK. Dnia 28 lipca br. odbyło się posiedzenie sekcji przemysłu młynarskiego. Na posiedzeniu tem omówiono sprawę zrównania taryf mącznych z taryfą zbożowa i uchwalono poczynić kroki celem zróżniczkowania taryfy zbożowej w stosunku do taryfy mącznej w ten sposób, ażeby zboże miało niższą taryfę aniżeli mąka, wzgl. ażeby rząd udzielał młynom refakcji taryfowych z tytułu przywozu zboża do młynów.

Omówiono równocześnie sprawę wywozu mąki i otrąb, jak również sprawę poważniejszego kredytu dla przemysłu młynarskiego, w końcu poruszono myśl utworzenia jednolitego związku młynarzy na całą Małopolskę.

W SPRAWIE URZĘDOWANIA JEDNORAZOWEGO W URZĘDACH POCZTOWYCH. Izba Handl. i Przemysłowa zwróciła się do Związku w sprawie udzielenia jej opinji co do projektowanego jednorazowego urzędowania w urzędach pocztowych. Mianowicie jedna z dyrekcyj poczt postawiła wniosek u władz centralnych o wprowadzenie jednorazowego urzędowania, motywując to tem, że jednorazowe urzędowanie jest pochwalane ze strony sfer przemysłowych i handlowych.

Związek Przemysłowców zastrzegł się kategorycznie przeciwko wprowadzeniu jednorazowego urzędowania w urzędach pocztowych, albowiem sfery przemysłowe żądają kilkakrotnego dziennie doręczania poczty, a urzędy pocztowe w interesie sprawności naszego gospodarstwa nie mogą dzisiaj zaprowadzać wbrew temu co się dzieje na całym świecie jednorazowego urzędowania. Sfery przemysłowe przeciwnie, żądają sprawniejszego funkcjonowania dyrekcji poczt, gdyż jak nas dochodzą skargi, nawet przy doręczaniu rannem zdarzają się wypadki, że listonosze szczególniej w śródmieściu (ul. Dunajewskiego) doręczają pocztę między 11 a 12 przed południem, co ogromnie utrudnia ruch handlowy.

KRONIKA KRAJOWA

CIĄGNIENIE AMORTYZACYJNE POZYCZKI KOLEJOWEJ. Dnia 1 sierpnia odbyło się losowanie amortyzacyjne serji I-szej 10- procentowej pożyczki kolejowej.

W wyniku ciągnienia, amortyzowane są następujące Nr. Nr. pożyczki kolejowej:

Obligacja po sto franków złotych: 155001 do 156000, 83001—84000, 30001—31000, 90001—91000, 64001—65000, 99001—100000. — **Po 50 franków złotych:** 385.001—386.000, 257001—258000, 264001 do 265000, 390000—391000, 270001—271000, 334001 do 335000. — **Po 25 franków złotych:** 444001 do 445000, 621001—622000, 632001—633000, 796000 do 797000, 495001—496000, 770001—771000, 658001 do 659000, 772001—773000, 418001—419000, 528001 do 529000, 559001—560000, 595001—596000. — **Po 10 franków złotych:** 20001—21000, 955001—956000. 371001—372000, 587001—588000, 946001—947000, 623001—624000, 793001—794000, 594001—595000, 21001—22000, 149001—150000, 374001—375000, 616001—617000, 297001—298000, 936001—937000, 271001—272000, 163001—164000, 510001—511000, 151001—152000, 681001—682000, 634001—635000, 36001—37000, 727001—728000, 126001—127000, 736001—737000, 105001—106000, 882001—883000, 103001—104000; 542001—543000, 716001—717000, 114001—115000, 593001—594000.

JAK WPŁYWA PODATEK MAJĄTKOWY. Na miesiąc lipiec preliminowany był wpływ z 1-szej raty podatku majątkowego w sumie 25 miljonów złotych.

Według raportów nadsyłanych przez Izby Skarbowe w ciągu pół miesiąca od 1 do 15 lipca b. r. wpłynęło na poczet 1-szej raty podatku majątkowego 13,889.704 zł., a więc z górą połowa kwoty preliminowanej na miesiąc lipiec.

Największe wpływy dała Izba Skarbowa Warszawska (3.447.192 zł.) i Poznańska (2.504.533 zł.), dalej idą Izba Skarbowa w Katowicach (1.623.284 zł.) i we Lwowie (1.341.755 zł.).

Łódź stoi dopiero na 5-tem miejscu: dała ona 1.064.437 zł. — Krakowska Izba Skarbowa dała 851.903 zł., Kielecka 709.329 zł., Grudziądzka 702.618 zł., Lubelska 604.236 zł., Białostocka 317.077 zł., Wileńska 327.673 zł., Brzeska 205.725 zł. i Łucka 189.942 zł.

(r) **POLSKO-NIEMIECKIE ROKOWANIA** o zawarcie traktatu handlowego mają się rozpocząć z początkiem października.

KOLEJOWA KOMUNIKACJA TOWAROWA POMIĘDZY POLSKĄ A ŁOTWĄ. Nowo wydane rozporządzenie Min. kolei żelaznych zmienia dotychczas obowiązujący przepis, który wymaga adresowania przesyłek przewozowych z Łotwy do Polski, wyłącznie do stacyj, przy których istnieją wewnętrzne urzędy celne. Odtąd przyjmuje się w komunikacji z Łotwy do Polski nietylko przesyłki adresowane do powyższych stacyj, ale także do wszelkich innych stacyj, bez takich urzędów celnych, jeżeli tylko droga przewozu prowadzi przez inną stację z wewnętrznym urzędem celnym, tak, aby obcy towar mógł być po drodze oclony.

(r) **KREDYTY DLA RZEMIEŚLNIKÓW.** Związek rzemieślników w Warszawie uzyskał w Banku Gospodarstwa Krajowego kredyt w wysokości 150.000 złotych. W zamian za ten kredyt Związek wydał Bankowi Gospodarstwa Krajowego gwarancję hipoteczną na domu własnym przy ul. Miodowej Nr. 14. Dalszym podziałem uzyskanego kredytu zajmować się będzie wydział kredytowy, który zostanie powołany do życia w pierwszej połowie sierpnia przez Zarząd Związku, z uwagi na konieczność poczynienia jaknajdalej idących ułatwień dla osób, pragnących korzystać z kredytu.

W pierwszym rzędzie pożyczki będą wydawane członkom Związku na termin 3-miesięczny, na weksle, przy jednoczesnem niskiem oprocentowaniu, następnie zaś rzemieślnikom posiadającym własne warsztaty, na tych samych zresztą warunkach, przyczem Związek przyjął na siebie rolę żyranta. Przyznane pożyczki będą wypłacane odrazu w Związku, który w ten sposób obejmuje całkowicie dyskonto weksli, wykup zaś weksli będzie już uskuteczniany wyłącznie w Banku Gospodarstwa Krajowego.

POMOC DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH. Związek banków w Łodzi postanowił opodatkować wszystkich swych członków stałą składką na rzecz zredukowanych pracowników bankowych, którzy pozostali po redukcji w trudnych warunkach materjalnych. Składka obowiązuje nawet te banki, które redukcji pracowników dotychczas nie przeprowadziły. Składka uchwalona zbierana będzie miesięcznie, tymczasowo aż do Nowego Roku i wyniesie w sumie kilka tysięcy złotych. Repartycją funduszów zajmie się związek pracowników bankowych, którym związek banków będzie dawał zebraną sumę do dyspozycji co miesiąc.

(r) **ROKOWANIA HUTY ŁAURY Z RZĄDEM POLSKIM W SPRAWIE NOSTRYFIKACJI.** Obecnie są na ukończeniu rokowania Huty Laury z rządem polskim w sprawie przeprowadzenia nostryfikacji przedsiębiorstwa. Zakłady przemysłowe i kopalnie leżące w Polsce mają być zamienione na polską spółkę akcyjną, w której ma być reprezentowany kapitał blisko stojący rządu. Zakłady, leżące w Niemczech, i to kopalnia „Freiheit", fabryki w Wrocławiu i Chemnitz i budynki administracyjne w Berlinie będą należeć do spółki akcyjnej, której siedziba pozostanie w Niemczech.

CENY ORJENTACYJNE KONI ZAKUPIONYCH DLA WOJSKA. W związku z mającym się odbyć z początkiem jesieni zakupem koni dla armji na całym terenie Rzplitej komunikują nam, orjentacyjne ceny. Cztero- i sześcio-latki wierzchowe oficerskie ze świadectwami pochodzenia płacone będą do 1.000 zł. za konia, te same konie bez świadectw pochodzenia — 950 zł.; wierzchowce szeregowe, dovre, ze świadectwami — 900 zł.; trzylatki oficerskie wierzchowe do 950 zł., bez świadectw pochodzenia te same — do 850 zł. Za konia urodzonego w stadninie sprzedającego płacić będą o 10 procent wyżej.

ZŁOTY W DNIU 2 SIERPNIA 1924 R.:
Gdańsk: złoty 108.58—109.12, przekaz na Warszawę 109.22—109.78, Londyn, przekaz na Warszawę (zamknięcie) 22.85.

Zuchwały napad bolszewików na Stołpce

100 bandytów, uzbrojonych w karabiny maszynowe i granaty — Obrabowanie urzędu pocztowego i zdemolowanie stacji kolejowej — 7 policjantów i 1 urzędnik starostwa zabici — Napastnicy w pikelhaubach bolszewickich — W pościgu bierze udział wojsko

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało dziś rano z województwa nowogrodzkiego wiadomość o niesłychanie zuchwałym napadzie bandy dywersyjnej na miasto Stołpce. Według sprawozdania przebieg zajścia był następujący: Dnia 4 sierpnia o godzinie 1 w nocy duży oddział dywersyjny w liczbie 100 ludzi dokonał napadu na Stołpce, posługując się karabinami maszynowemi i granatami. Napastnicy zaatakowali Starostwo, komendę powiatową policji, posterunek policji miejskiej, oraz szereg prywatnych mieszkań. Ataki na Starostwo, kasę skarbową i posterunek policji miejskiej odparte zostały przez urzędników i policjantów, natomiast urząd pocztowy został zrabowany, lokal policji powiatowej zdemolowany, jak również stacja kolejowa, przyczem aparaty telegraficzne zostały rozbite i zrabowane liczne składy i domy prywatne. W potyczce zostali zabici jeden urzędnik starostwa i 7 policjantów, nadto został raniony telegrafista na stacji. Ujęto dwóch napastników, z których jeden jest ranny. Napad trwał przeszło godzinę. Podczas napadu miasto było obstawione naokoło przez posterunki bandy. Ułani wjeżdżający do miasta zostali powitani przez napastników ogniem karabinów maszynowych. Po napadzie napastnicy, wśród których wielu było w pikelhaubach bolszewickich, skierowali się do granicy ostrzeliwując się. W pościgu, który nawiązał kontakt z oddziałem dywersyjnym biorą udział stacjonowane w okolicy oddziały wojska i policji. Dotychczas przywieziono do Stołpiec dwie fury ze zrabowanemi rzeczami i 6 koni. Pościg trwa w dalszym ciągu. Po otrzymaniu powyższego sprawozdania, minister spraw wewnętrznych w zastępstwie nieobecnego premjera wyznaczył na godzinę pierwszą zebranie komitetu politycznego Rady ministrów. Do tego czasu jest spodziewane otrzymanie bliższych szczegółów o napadzie.

Wielka katastrofa kolejowa w Warszawie

Zderzenie pociągu osobowego z parowozem na dworcu wschodnim — 6 osób ciężko, 15 lekko rannych

Warszawa, (tel. wł.). Dziś o godzinie 6.40 rano na dworcu wschodnim w Warszawie nastąpiła katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, idący z Siedlec wjechał przedwcześnie na dworzec osobowy, na którym manewrował parowóz ciężarowy. Nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z lokomotywą. **Skutkiem katastrofy 6 osób odniosło ciężkie i 15 osób lżejsze rany. Kilka wagonów osobowych zostało rozbitych.**

Aresztowania wśród komunistów w Warszawie

KATASTROFA AUTOMOBILU Z POLICJĄ.

Warszawa, (tel. wł.). W związku z wczorajszemi krwawemi zajściami na wiecu P. P. S. organa policji politycznej dokonały dziś w nocy szeregu aresztowań wśród komunistów. Dzisiaj przesłuchano na policji aresztowane wczoraj osoby. Okazuje się, że na wiecu doszło do formalnej walki i ostrej strzelaniny pomiędzy komunistami a socjalistami. W związku z interwencją policji wydarzyła się dość niezwykła katastrofa. Mianowicie rezerwa policji, wezwana na miejsce zajść, **jechała szybko w automobilu ciężarowym. W pewnym momencie boczna ściana drewniana automobilu pękła pod naporem policjantów i 28 z nich wypadło na bruk. 10 policjantów uległo silniejszym potłuczeniom a nawet złamaniu rąk i nóg.**

Rokowania sowiecko-angielskie

Moskwa, (tel. wł.). Rakowski po dwudniowym pobycie w Moskwie, wyjechał aeroplanem z powrotem do Londynu. W towarzystwie jego udał się do Londynu także prezes pan-rosyjskiej federacji zawodowych, Tomsky. Rokowania z Anglją mają być znowu prowadzone w szybkiem tempie. Podczas pobytu w Moskwie, oświadczył Rakowski w szeregu wywiadów, iż delegacja sowiecka walczy z kolosalnemi trudnościami w Londynie, spowodowanemi wrogim stosunkiem City do S. S. S. R. Centralnem zagadnieniem rokowań jest uzyskanie gwarancyj rządu angielskiego na zaciągnięcie w Anglji pożyczki.

Pożyczka dla Niemiec

Nowy Jork (tel. wł.). Bankier Johnes oświadczył, że jego zdaniem pożyczka niemiecka będzie mogła być wyłożona do subskrypcji w przeciągu 3 do 4 tygodni i że połowę jej będzie można ulokować w Stanach Zjednoczonych. Wbrew pogłoskom, obiegającym w Stanach Zjednoczonych Johnes jest przekonany, że przeprowadzenie planu Dawesa da wyniki zadowalające. Johnes wyraża przekonanie, że Niemcy plan przyjmą i przeprowadzą.

Projekt kanału Ren-Men-Dunaj

Wiedeń (PAT). „Sonn- und Montagsztg." donosi że koła finansowe Ameryki interesują się projektem kanału Ren-Men-Dunaj. Przedstawiciele grupy kapitalistów amerykańskich Strauss i Harriman bawili niedawno w Wiedniu i konferowali w tej sprawie z ministrem handlu Schuerffem, który zapewnił ich, że Austrja odnosi się do tego projektu przychylnie. Według obliczeń koszta austrjackiej części kanału wyniosłyby 10 biljonów koron. Kanał miałby iść przez Holandję, Niemcy, Austrję, Węgry, Jugosławję, Bułgarję i Rumunję. Pod Brailą kanał łączyłby się z morzem Czarnem.

Votum zaufania dla rządu greckiego

Ateny. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego premjer Sofulis przedstawił program nowego rządu, w którym podkreślając pokojowe tendencje do sąsiadów wypowiedział się za nawiązaniem ścisłej przyjaźni z Jugosławją. W dyskusji przywódcy partji z wyjątkiem Papanastasju wyrazili gotowość poparcia rządu. W głosowaniu przyjęto votum zaufania dla nowego rządu.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

† **FRANCISZEK NOWODWORSKI.** Z Warszawy donoszą: Z soboty na niedzielę zmarł Franciszek Nowodworski, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, jeden z najwybitniejszych działaczów stronnictwa narodowo-demokratycznego, b. poseł do Dumy rosyjskiej.

(d) **PLAGA NOŻOWNICTWA W KRAKOWIE.** W związku z szerzącem się opilstwem, coraz częstsze stają się w Krakowie wypadki napadów nożowniczych. W ubiegłą niedzielę notowało pogotowie ratunkowe 13 podobnych wypadków. I tak napadniętymi m. inn. zostali: robotnik Krasulski, który otrzymał ranę w głowę, Barszcz Antoni, którego napadł nieznany bandyta i ciężko ranił w rękę, Franciszek Starowiec robotnik i Marja Starowiec jego żona, Stanisław Kozacki, Stefan Gędlek wyrobnik, Jasiewicz Wojciech murarz, Żych Stefan i Śmiałek Piotr rzeźnik (przebita klatka piersiowa).

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 4 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	1/VIII.
Bank Przemysłowy . . .	0·65—0·68	0,60—0·62
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski		0·55
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·22—0.23	0·21
Powszechny Bank Kredyt.	0·09—0·10	0.08—0·09
Bank Komercjalny . . .		
Bank Zw. Spółek Zarob.	6—6·25	5·50
„Tohan"	0·51	0·48—0·50
„Tehate"	2·50	
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"		
„Polski Glob"		0·45
Żegluga Polska	0·20	
Zieleniewski	11·75—12	10·65—10·80
Cegielski, Poznań . . .	0·95—0·96	0·85-0·87
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...	1·05—1·08	0·90—0·92
Rohn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·52	0·45—0·51

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	1/VIII.
Automotor		
Górka	18·00—20·50	17·30—17·70
Siersza	6·35-6·50	5·90—6·10
Tepege	3·50	3·15—3·20
Polska Nafta	0·57	0·56
„Pokucie" . .	0·48—0·49	
Olkos		
Pezet		
Strug		
Syndykat Kosz., Kraków .		0·15
S. W. Niemojowski . . .		0·85
Tłuszcze Trzebinia . . .		
Azot		0·70
Elektr. Siersza	0·27	0·24—0·26
Porcelana Ćmielów . . .	0·90—1·00	0·83—0·85
„Krakus"	1·20—1·50	
Chodorów	6·50-7·25	6·30—6·45
Chybie		9·25
A. Piasecki		1·75—1·80
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 4 sierpnia. Początek tygodnia giełdowego rozpoczął się wydatną tendencją zwyżkową i ogólną zwyżką efektów. Faworytem giełdy była Górka, która od piątku zyskała prawie 3 złote. Również wybitnie zwyżkowo Bank Związku, Zieleniewski, Tepege i Chodorów. Również mocniejsze egzoty, z których w Jaworznie kompletny brak towaru. Gazy Wschodnie zyskały 3 złote.

Na giełdzie pieniężnej skromne obroty przy tendencji zwyżkowej i to szczególnie w Zurychu, franku francuskim i koronie czeskiej.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 100-stki — 22.— (płaca), Gazy wschodnie 20.—, Gazy zachodnie 4.50, Nobel 2.20 do 2.25, Len 1.—, Lokomotywy 1.—, Nafta Krosno 0.45.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 5.19 i pół. Franki francuskie 27, 27.20, 28.—. Korony czeskie 15.55. Berlin 1.27. Nowy York 5.18 i pół (czek), 5.20. Praga 15.55, 15.53. Szwajcarja 98.—. Wiedeń 7.36, 7.37.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 4 sierpnia. Bank Dyskontowy 7½—8. Bank Handlowy 9.60—10. Bank Związku Spółek Zarobk. 6—6.25. Polski Bank Przemysłowy 0.66—0.70. Strem 11—13.25. Chodorów 6.50—6.70. Warszawski Cukier 6.70—7. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 6.80—7.40. Cegielski 0.88—0.91. Modrzejów 7.90—8.15. Ostrowieckie 9.20—10.25. Parowozy 0.52— 0.53. Starachowice 3.90—4.05. Zieleniewski 12—12¼. Zawiercie 38—41. Żyrardów 42—43. Ćmielów 1. Haberbusch 6.10—5.70. Polska Nafta 0.55. Nobel 2.20.—2. Spirytus 2.90—3.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 4 sierpnia. Waluty: Dolary 5.18 i pół, 5.21, 5.16. Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, 5.17¼, 5.18⅛. Londyn 23.13, 23.—. Paryż 27.47 i pół. Wiedeń 7.32 i pół. Praga 15 40. Włochy 22.73 i pół. Belgja 24.85. Szwajcarja 97,46, 97.28. Holandja 199 i jedna czwarta. Miljonówka 0.84, 0.90. Bony złote 0.81. Pożyczka złota 6.60. Pożyczka dolarowa 2.75.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

Reklama dźwignią handlu!

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).